CANA ASOBNAHA NUMARU 20 HR. PIERAS YŁKA APŁAČANA RYČAŁTAM

Hod IV. WILNIA, 10 SAKAWIKA 1931 h. Nr 5.

CHRYSCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ.

WYCHODZIĆ DWA RAZY Ŭ MIESIAC.

REDAKCYJA i ADMINISTRACYJA:	„CHR. DUMKA" KAŠTUJE:	ABWIESTKI ŹMIAŠČAJUCCA
WILNIA, (Wilno) zawuł. św. Mikałaja, 8 - 3. Adčynienyja ad 9 da 12.	na hod . . 5 zał. na paŭhodu 2,50 na 3 mies. 1,25 na 1 „ 0,50	tolki na apošniaj bačynie i kaštujuć: całaja bačyna 50 zał., 1/2 bačyny 25 zał., 1/4 bačyny 10 zał., 1/8 bačyny 5 zł.

Archidyecezalny synod i biełarusy.

Synodam u žyćci kaścielnym zawiecca sabrańnie dyecezalnaha duchawienstwa dziela razhladu patreb katalickaha žyćcia i dziela adpawiednych pastanoŭ. Dyecezalnyja synody razhladajuć zwyčajna nadužyćci, jakija zawialisia ŭ žyćci jak wiernych, tak i duchawienstwa, radziać nad sprawaj padniaćcia maralnaści, nad uzmacnieńniem kaścielnaj dyscypliny i ahułam nad sprawaj padniaćcia i ažyŭleńnia ŭ dyecezii katalickaha žyćcia.

Na synod zaklikaje biskup zwyčajna toje duchawienstwa i takim sposabam, jak heta pakazana ŭ kaścielnym prawie, choć moža jon takža paklikać na synod i taho z duchawienstwa, kaho sam uważaje za patrebnaha.

Na synodzie hałoŭnaj asobaj i prawadaŭcam jość tolki biskup, a ŭsie inšyja źjaŭlajucca tolki jahonymi daradčykami.

Pawodle kananičnaha prawa ŭ kožnaj dyecezii synody pawinny adbywacca abawiazkowa raz u dziesiać hadoŭ, a mohuć i čaściej, u mieru patreby.

Woś-ža hetaki synod Wilenskaj dyecezii adbudziecca sioleta ŭ Wilni 10, 11, i 12 lipnia. Apošni hetki synod u Wilenskaj dyecezii, dziakujučy niaspryjajučym na čaściejšyja synody palityčnym warunkam, adbyŭsia až 1744 h. za časaŭ biskupa J. Zienkowiča.

Cikawa tut adznačyć, što pieršaj pastanowaj henaha synodu była nastupnaja: „kab probaščy, ci ich pamocniki wykładali narodu katechizm kožnuju niadzielu i świata, prad sumaj i z usim narodam hołasna adhawarywali paciery ŭ narodnaj mowie". (Ks. W. Przyałgowski — Żywoty biskupów wileńskich, t. III. str. 154). Jasna, što hetaj narodnaj mowaj jość taja mowa, jakoj narod karystaŭsia. Znača — dla biełarusaŭ było tady pastanoŭlena karystacca ŭ kaściele mowaj biełaruskaj.

Niazwyčajna wymoŭnym dokazam taho, što pad słowam narodnaj mowy ŭ pastanowach synodu z 1744 h. naleža razumieć tak-ža i mowu biełaruskuju, — służyć pastyrski list Wilenskaha biskupa sufrahana J. Cywinskaha, kirujučaha Wilenskaj dyecezijaj pa śmierci biskupa A. B. Kłongiewiča. U liście henym, wydanym 15 kastryčnika 1845 h. — heta sto hadoŭ paśla synodu 1744 h. — čytajem dasłoŭna: „u nawučańni, jakoje pawinna adbywacca nia ŭ inšaj mowie, jak tolki ŭ mowie tej, jakuju ŭžywajuć miascowyja parafijanie, kab nia ŭžywać prastackich i hrubijanskich wyražeńniaŭ" i t. d. (Ks. Ad. Stankiewič — Rodnaja mowa ŭ światyniach, str. 189). Woś-ža biskup Cywinski nia moh nia wiedać ab pastanowie synodu z 1744 h. što da narodnaj mowy ŭ kaściele i nia moh ab mowie, „jakuju ŭžywajuć miascowyja parafijanie", a znača i ab biełaruskaj, kłapacicca bolš, jak jahony papiarednik, żywučy sto hadoŭ prad im.

Tuju-ž staradaŭnuju tradycyju Wilenskaj dyecezii što da ŭžywańnia narodnaj mowy ŭ kaściele, wynikajučuju z žyćciowaj patreby, paćwierdzili, jak wiedajem, Wilenskija biskupy: Edw. Ropp (1917) i św. pamiaci J. Matulewič († 1927).

My biełarusy kataliki, z pryčyny Wilenskaha synodu, jaki maje adbycca, jak uspomniena wyšej, u pačatku lipnia siol. hodu, prypaminajem hetyja rečy, bo duža žadajem, kab sprawa biełaruskaj mowy ŭ kaściele na hetym synodzie znajšła sabie tak-ža naležnaje miesca.

Sprawa heta, jak widzim, była aktualnaj na synodzie Wilenskim hadoŭ tamu 187, u časie, kali narod biełaruski jašče pieražywaŭ swoj zaniepad, dyk tym bolš sprawa heta pawinna być aktualnaj siańnia, kali narod hety, paśla doŭhaj śpiački, budzicca da świedamaha narodnaha žyćcia.

Biełarusy kataliki, jakich u dźwioch dyecezijach — Wilenskaj i Pinskaj znachodzicca da adnaho miljona, naležać, praŭda, da Kata-

LEKCYJA I EWANELIJA NA NIADZIELU III WIALIKAHA POSTU.

I.

Braty, budźcie naśladoŭnikami Boḫa, jak dzieci daraḫija, i cḫadziecie ŭ lubowi, jak i Cḫrystus uźlubiŭ nas i wydaŭ samoḫa siabie za nas na dar i acḫwiaru Boḫu dziela pryjemnaḫa pacḫu. A raspusta i ŭsialakaja niačystaść, abo praḫawitaść, niacḫaj ani ŭspaminajecca pamiž wami, — jak wypadaje światym, — abo brydota, abo durnaja ḫutarka, abo śmieški, što nie naležać da rečy, ale bolš padziaki. Bo ḫeta majecie wiedać i razumieć, što kožny raspuśnik, abo niačysty, abo praḫawity (što jość bałwacḫwalstwam), nia maje naśledztwa ŭ waładarstwie Cḫrystusa i Boḫa. Niacḫaj nicḫto was nia zwodzić pustymi sławami, bo praz ḫeta prycḫodzić ḫnieŭ Božy na synoŭ niedawierstwa. Dyk nia budźcie-ž icḫnymi ŭčaśnikami. Bo wy byli niekali ciemraj, a ciapier śwatłom u Hospadzie. Pastupajcie, jak syny światła, bo płod światła jość u kožnaj dabracie i ŭ sprawiadliwaści i ŭ praŭdzie. (Efez. 5, 1-9).

II.

U ḫeny čas Jezus wyḫaniaŭ djabła, a ḫeny byŭ niamy. I kali wyḫnaŭ djabła, niamy praḫawaryŭ i dziwiŭsia narod. A niekatoryja z icḫ skazali: jon wyḫaniaje djabłaŭ siłaj djabelskaḫa kniazia Belzabuba. Inšyja-ž spakušwajučy, damaḫalisia ad jaḫo znaku z nieba. Ale jon, wiedajučy icḫ dumki, skazaŭ im: kožnaje carstwa, padzielena samo ŭ sabie, budzie spustošana i dom na dom zawalicca. Kali-ž i djabał nia ŭ zḫodzie sam z saboj, — jak astoicca jaḫonaje carstwa? — bo wy každecie, što ja siłaj Belzabuba wyḫaniaju djabłaŭ. Kali-ž ja siłaj Belzabuba wyḫaniaju djabłaŭ, — to čyjej siłaj wyḫaniajuć icḫ syny wašyja? Dziela ḫetaḫa jany buduć sudździami wašymi. Ale kali ja palcam Božym wyḫaniaju djabłaŭ — sapraŭdy pryjšło da was waładarstwa Božaje. Kali mocny ŭzbroiŭšysia ściераže dom swoj, — u biaspiečnaści majemaść jaḫo. Ale kali macniejšy za jaḫo, napaŭšy pieramoža jaḫo, —zabiare ŭsio aružža jaḫo, na katoraje jon spadziawaŭsia i razdaść zdabytak jaḫo Cḫto nie sa mnoj — toj praciŭ mianie i cḫto sa mnoj nia źbiraje, toj raskidaje. Kali ducḫ niačysty wyjdzie z čaławieka, — cḫodzić pa miascocḫ biazwodnycḫ, šukajučy supakoju i, nie znajšoŭšy, kaža: wiarnusia ja ŭ swoj dom, adkul wyjšaŭ. I pryšoŭšy, znacḫodzić jaḫo wymiecienym i prybranym. Tady idzie, biare z saboj siem druḫicḫ ducḫaŭ ḫoršycḫ za siabie i ŭwajšoŭšy žywuć tam.

---

lickaha Kaścioła, ale, śmiejem ćwierdzić, bolš naležać da Jaho ciełam, jak dušoj. Čužaja polskaja mowa ŭ kaściele, addaŭna nakinutaja biełarusu polskaj palitykaj, spyniaje lot dušy biełaruskaj da Boha.

Na wialiki žal, naskolki pamiatujem, adbyŭšysia letaś synod dyecezii Pinskaj, sprawu hetu paminuŭ moŭčki. Niachaj-ža ŭ imia Katalickaj Chrystowaj Praŭdy nie paminie jaje synod archidyecezii Wilenskaj!...

Światy Rym. 5)

8. Pieraśled.

Adnym z najbolšych zdareńniaŭ, jakija pieražywaŭ naš światy Kaścioł u swaim samym pačatku, jość pieraśled, što trywaŭ nia hod, nia dwa, ale z pierarywami praz try stalećcia. Heta byŭ čas, u jakim nasieńnie Chrystowa, skroplenaje krywioju mučanikaŭ, razrastałasia, kab paźniej zakrasawać u poŭnaj swajej krasie. Woś-ža hlaniem na historyju hetaha pieraśledu.

Pažar Rymu za Nerana, jak užo ab hetym wyžej my ŭspaminali, byŭ pačatkam strašnych krywawych pieraśledaŭ. Zierniatka nawuki nowaj — Waładarstwa Božaha na ziamli — patrabawała wialikaj rasy-krywi, kab mahło zapuścić kareńčyki, pryžyć u całuju ludzkaść. Čamu? — mo chto spytaje, — nawuka-ž Chrysta była tak prostaja, pieknaja, zrazumiełaja! Praŭda, ale dziela świetu, što byŭ aputany ciemrami i fałšam, jana była nadtaž dziŭnoj i niezrazumiełaj. Pahanin nia moh zrazumieć, jak heta lubić niawolnika swajho i ŭważać jaho za brata, jak darawać kryŭdu worahu i jak sabie niešta admowić i paŭstrymacca nia wiedama dziela čaho. I woś biahučy za ščaściem, što pahanina nikoli nie mahło zadawolić, nia hledziačy na kryŭdu i ślozy inšych, — usio, što jamu sapraciŭlałasia, što stała na darozie, što lepšaje, piakniejšaje, čyściejšaje ad jaho maralna, usio toje jon wyśmieiwaŭ, pahardžaŭ i na't pieraśledaŭ. Da hetaha jšče dałučyłasia złość i niezrazumiełaść ludzkaja, što pašyrała niedarečnyja i niesprawiadliwyja pahałoski i danosy ab chryścijanach, jak worahach ludzkaści, čaraŭnikach, zabojcach i t. d. A tut jašče pažar Rymu dałučyŭsia, pryčyna jakoha iznoŭ była kinuta na chryścijan. Woś iz usiaho hetaha paŭstaŭ strašny pieraśled, što trywaŭ ad Nerana da Kanstantaha (64 h. — 313). Na hetyja try stalećcia było 129 hadoŭ pieraśledu i 120 hadoŭ spakoju. Ale hlaniem krychu bliżej.

U pieršym stalećci Neran byŭ pieršy, što wyciahnuŭ mieč praciŭ chryścijan i praśledawaŭ ich nadtaž dzika. Muki tak strašnyja byli, što až samym pahancam rymlanam wydawalisia zaciažkimi (Tacyt XVI). Heta byŭ pačatak wialikaha pieraśledu pa ŭsiej rymskaj imperyi. Pa strašnych ihryščach u sadoch Watykanskich relihija chryścijanskaja była zabaroniena prawam (Sulpitius Sewerus). Tady ŭrady pačali šukać chryścijan i znajšoŭšy, kali heta byŭ rymski hramadzianin — ścinali jamu haławu, kali-ž nia rymski hramadzianin — dyk inšaj śmierciaj karali. Pa śmierci Nerana ŭpali ŭsie jaho prawy z wyniatkam adnaho — heta pieraśledu na chryścijanaŭ (Tertuljan, ad nationes 1,7). Za cez. Wespazijana i Tytusa było spakojna. Domicyjan pa-

TAMAŠ KEMPIJSKI.

Śledam za Chrystusam.

Z łacinskaj mowy pierakłaŭ
Dr. St. HRYNKIEWIČ.

Raździeł X.
Ab udziačnaści za łasku Božuju.

1. Čamu šukaješ ty adpačynku, kali naradziŭsia dziela pracy?

Pryhataŭlajsia ty bolš da ciarpliwaści, — čymsia da paciechaŭ, bolš kryž niaści, — čymsia wiesialicca.

Chto-ž z ludziej hetaha świetu nia achwotna pryniaŭ-by paciechi i radaści duchowaj, kali-b zaŭsiody možna było jaje atrymać?!

Bo wialikšyja duchowyja paciechi za ŭsie sałodaści świetu i roskašy cieła. Bo ŭsie henyja roskašy świetu abo marnyja, abo soramnyja.

Duchowyja-ž radaści sapraŭdy pryjemnyja i dastojnyja, z cnotaŭ jany pačalisia i sam Boh daje ich čystym dušam.

Henymi adnak paciechami nichto nia moža karystacca pawodle woli swajej, bo čas wolny ad spakusy karotki bywaje.

2. Falšywaja swaboda rozumu dy zanadta wialikaja samapeŭnaść duža spyniajuć henyja niabiesnyja nas adwiedwańni.

Boh dobra robić, dajučy łasku paciechi; błaha čaławiek robić, kali nia ŭsio tasuje da Boha i nie za ŭsio dziakuje Jamu.

I tamu dary łaski nia mohuć zaŭsiody na nas spływać, što niaŭdziačnyja my ich Daŭcy i nia ŭsie hetyja dary adnosim da ich pieršapačatnaj krynicy.

Zaŭsiody łaska dajecca tamu, chto z padziakaju jaje prymaje; zwyčajna Boh adbiraje jaje tamu, chto pyšnicca, a daje pakornamu.

3. Nie chaču ja paciechi, jakaja adabrała-b ad mianie žal za hrachi i nie žadaju zachopleńniaŭ ducha, jakija prywiali-b mianie da pychi.

Bo nia ŭsio, što wialikaje—światoje, nia ŭsio sałodkaje — dobraje, nia ŭsialakaje latucieńnie — čystaje, nia ŭsio nam darahoje — miłaje Bohu.

Achwotna prymaju łasku, dziakujučy jakoj što-raz ja pakarniejšy i bajaźliwiejšy i chutčejšy da wyračeńnia samoha siabie.

Nawučany daram łaski i daznany zhubaju jaje — nie paśmieje ŭsio dobraje sabie prypiswać, a chutčej pryznawacca budzie, što jon ubohi i nahi.

Addaj Bohu, što Božaje (Mat. 22, 21); swajo zabiraj sabie, heta znača: Bohu dziakuj

---

I bywaje apošniaja dola taho čaławieka horšaj za pieršuju. I zdaryłasia, što kali jon hawaryŭ hetaje, adna žančyna adazwałasia z narodu i skazała jamu: bahasłaŭlenaje łona, što ciabie nasiła i hrudzi, što ty ssaŭ. A jon skazaŭ: peŭnie-ž, ale bahasłaŭlenyja j tyja, što słuchajuć słowa Božaha i wypaŭniajuć jaho. (Łuk. 11, 14-28).

čaŭ iznoŭ wajnu, tasujučy neranoŭskija prawy; adnak hety pieraśled nia byŭ taki strašny, jak pieršy.

Druhoje stalećcie pačynajecca dziela chryścijan nowym prawam Trajana. Woś Plinijuš, gubernatar rymski ŭ Bitynii (Azija mienš.), pytaje ŭ imperatara, što jon maje rabić z chryścijanami: usich karać śmierciaj — nadtaž ich mnoha, nie čapać ich — niawiedama, što budzie. Ale winy jon u ich nia bačyć, bo „źbirajucca ŭ naznačany dzień prad uschodam sonca, piajučy pieśni na chwału Chrysta"... Tady imperatar jamu adpiswaje: „Chryścijan nia treba šukać, a tych, na jakich buduć danosy i jakija na sudzie na't pad mukami nia wyrakucca swajej wiery — karać śmierciaj. Danosaŭ biazimiennych nie pryjmać." Ab hetym prawie Tertulijan, wialiki abaronca chryścijanaŭ, piša: — dekret u sabie supiarečny: kali nia šukać chryścijanaŭ — značyć jany niawinawatyja, a daniesienych karać — značyć zabiwać niawinawatych.

Za Hadryjana i Antonina Pija ŭsio idzie starym paradkam. Bačym adnak małuju abaronu chryścijan u tym, što Hadryjan wydaje zahad prokonsulu Minucyju Fundanu, u jakim pad ciažkimi karami zabaraniaje falšywyja danosy (Just. Apol. 1,68). Za panawańnia Marka Aureleha pieraśled uzmahajecca pad upływam prostaha narodu, jakoha dzikaści ŭrady abo nie mahli, abo nie chacieli paŭstrymać. Majem strašennyja prykłady hetaha pieraśledu ŭ Smirnie i Lionie. Za Kommoda tryważe pieraśled, ale mienšy ad papiarednіaha: było heta ci nie praz upłyŭ žonki imperatara Marcii, jakaja była katehumenkaj, hatawałasia da chrostu. U hetym stalećci adnak chryścijanizm dziŭna pašyrajecca — dachodzić da Indyi, Brytanii. Jość mnoha nawarotaŭ, a najbolš u Azii mienšaj. Woś adnaho dnia da prakonsula Aryja Antonina pryjšli ŭsie žychary niejkaha haradka, nazywajučy siabie chryścijanami. Niekalki z ich byli pakarany śmierciaj, a inšych prokonsul atprawiŭ damoŭ, kažučy: — durnyja, ci nia majecie serca, što sami chočacie ŭmirać? (Tertul. Ad Scapul. 5). U hetym stalećci majem 10 papiežaŭ; usie jany, jak i 4 z prošłaha stalećcia, byli zamučany, — pałažyli žyćcio swajo za awiečki swaje! Majem tož z hetaha času wialikich i słaŭnych mučanikaŭ: Felicija z 7 swaimi synami, Cecylija, Ihnat i Palikarp — biskupy i wučni św. Jana apostała, Justyn, Apolonij, Irenij biskup, i Tertulijan; apošnija čatyry—wialikija apolohety abaroncy chryścijanstwa, jany pisali da imperataraŭ i dawodzili im ab niawinnaści chryścijanaŭ i niesprawiadliwaści pieraśledaŭ. Heta była wajna krywi i idejaŭ. Heta stalećcie było tryumfam dziela Rymu, bo štoraz nowyja i nowyja narody pakorna hnuli hałowy prad imperatarami, — ale

za łasku, a sabie pryznawaj słušnuju karu za swaje prawiny.

4. *Stanawisia zaŭsiody najnižej* (Łuk.14,10), dyk padniasuć ciabie najwyšej, bo nia isnuje najwyšejšaje biez najnižejšaha.

Najwialikšyja pierad Boham światyja hladzieli na siabie byccam na samych maleńkich i čym bolšaja była sława ichniaja, tym jany byli pakarniejšymi.

Poŭnyja praŭdy i sławy niabiesnaje — nia imknucca da pustoj sławy.

Uhruntawanyja i ŭćwierdžanyja ŭ Bohu— nia mohuć nijakim čynam pyšnicca.

Tyja, katoryja ŭsio, što tolki dobraje majuć, Bohu prypiswajuć; nia šukajuć ludzkoj chwalby, ale taje, što ad Boha samoha i tolki taho pažadajuć i imknucca, kab Boha chwalić u samym sabie i ŭ wa ŭsich światych Jahonych.

5. Dyk budź udziačnym za samaje małoje, a budzieš hodny dastać wialikšaje.

Niachaj budzie tabie najmienšy dar za najbolšy, a na samy zwyčajny dar hladzi ty byccam na asabliwy.

Kali zważyš na hodnaść Daŭcy, — niwodzien dar Jaho nia zdasca tabie ani małym, ani maławartym.

Nia moža być małym toje, što daje Boh Najwyšejšy.

I kali-b na't Boh pakaraŭ nas i pasłaŭ nam ciarpierńni i za heta dziakawać Jamu treba, bo što-b nie zrabiŭ z nami — zaŭsiody heta dziela našaha zbaŭleńnia.

Chto choča zachawać łasku Božuju — niachaj budzie ŭdziačny, kali jaje Boh daje i ciarpliwy, kali jaje zabiraje. Niachaj molicca, kab jana wiarnułasia, niachaj budzie čujny i pakorny, kab nie paminuła jaho.

R a ź d z i e ł X I.

Ab małoj kolkaści tych, što lubiać kryž Jezusa.

1. Šmat u Jezusa achwotnikaŭ władarstwa Jaho niabiesnaha, ale mała takich, katoryja chacieli-b kryž Jahony nieści.

Šmat maje Jon takich, što radaściaŭ chočuć, ale mała takich, jakija-b chacieli ciarpieć.

Šmat bačyć siabroŭ za stałom, ale mała tawaryšaŭ ustrymliwaści Jahonaj.

Usie chočuć z Im wiesialicca, ale mała takich, što chočuć ciarpieć dziela Jaho.

Šmat chto idzie za Jezusam aż da łamańnia chleba, ale mała chto aż da pićcia z kielicha mukaŭ.

Šmat chto zachopliwajecca Jahonymi cudami, ale mała chto idzie śledam za hańbaju kryža.

Mnohija lubiać Chrystusa pakul nia sustrenucca z supraciŭnaściami.

Mnohija chwalać Jaho i bahasłaŭlajuć, pakul dastajuć ad Jaho paciechi.

A kali Jezus ukryjecca i na chwilinu ich pakinie — adrazu narakajuć, abo ŭpadajuć ducham.

2. Tyja adnak, što Jezusa lubiać dziela Jezusa, a nia dziela swaje ŭłasnaje radaści — bahasłaŭlajuć Jaho ŭ wa ŭsialakaj biadzie i

---

ŭ tym samym časie Chryścijanstwa trymała palmu tryumfu nad Rymam u zmahańni za wieru Chrysta. Ljecca kroŭ niawinnych pa cyrkach i teatrach, ale ničoha nia značyć nijakaja siła. Hramada wiernych raście. „My — piša Tertulijan da sudździaŭ rymskich — napaŭniajem usio: wašy harady, wastrawy, krepaści, wašy kalonii, waša wojska, wašy ŭrady, pałacy, waš senat, rynki i nie pakiniem wam ničoha — apračа samych światyń" (Apol. c. 3). Kroŭ ljecca rakoj, ale niadarma, bo, jak kliča tojža Tertulijan, „kroŭ mučanikaŭ jošć nasieńniem chryścijanaŭ!"...

Na trećiaje stalećcie prypadaje historyja 5-ci apošnich pieraśledaŭ. Wajna prociŭ chryścijanaŭ ciapier bolš systematyčnaja i hwałtaŭniejšaja. Kožny pieraśled papiaredžany specyjalnym prawam, jakoje hawora, chto i jak maje być karanym. I woś dziela taho, što praśledy hetyja byli systematyčnyja, nadtaž hwałtoŭnyja i wostryja — trywali jany kudy mienš, karaciej, čym u prošłym stalećci. Kaścioł ciapier prad uradam akazwajecca jak wialikaja tawarystwa relihijnaje, mocnaje i arhanizawanaje, jakoje pranikła ŭsiu imperyju. Urady majuć zadańnie dosyć ciažkoje — nia wiedajuć, što rabić z chryścijanami: usich karać?—apuściejuć harady i wioski!... Woś tady dumajuć wybrać „bolš winawatych." Karajuć śmierciaj adzinki bolš znanyja, słaŭniejšyja, kab dać „prykład" inšym, jak heta bačym u aktach św. Plonija, Cypryjana, Klemensa, Kwiryna. Byŭ tož čas, kali pryznawacca da chryścijanstwa nia było prastupkam, a ŭsieńki wysiłak uradaŭ byŭ skirawany da taho, kab pieraškodzić pašyrańniu chryścijanstwa. Septymij Sewer, kab jaho ścisnuć, kab jano nie razrastałasia, wydaje ŭračysty zahad, jakim zabaraniaje rymskim hramadzianam pierachodzić na inšyja čužyja relihii, a ŭsich niepasłuchmianych kaža karać. Za hety čas najbolš achwiaraŭ było pamiž katechumenaŭ (tyja, što pryhataŭlajucca da chrostu, što wučacca katechizmu) i neofitaŭ (nowa achryščanych). Maksymilijan ničoha nie zmianiaje; pieraśled skirowywajecca prociŭ kiraŭnikoŭ i duchawienstwa. Dla nowaha imperatara Decija heta wydajecca małym i woś jon nakazwaje ahulny pieraśled prociŭ imieni chryścijanina, pačynajučy z dasiulešnich najbolš strašnuju i hwałtoŭnuju wajnu. Choča raz na zaŭsiody skončyć z Chryścijanstwam i zawieści ŭ całaj imperyi adnu relihiju ŭradowuju pahanskuju. Woś kožny musiŭ źjawicca da ŭradu, padać swajo imia, wiek, miejsca, skul pachodzić i tady, pawodle napisanych ustawaŭ, musiŭ złažyć achwiary bahom pahanskim. Chto ŭsio heta wypaŭniu — atrymoŭliwaŭ knižačku (libellum), ci zaświedčańnie, chto nia wypaŭniŭ, ci nia mieŭ knižački — taho karali śmierciaj abo wyhaniali zusim z kraju. Z hetaha pieraśledu było nadtaž mnoha mučanikaŭ, ale było tož i słabych, što

ciarpieńni serca hetak sama, jak i siarod radaści najwialikšaje.

I kali-b nawat nie chacieŭ nikoli dać im radaści — Jaho zaŭsiody wychwalali-b i zaŭsiody Jamu dziakawali-b.

3. O, skolki zdoleje čystaja luboŭ da Jezusa, nie pieramiešanaja z ŭłasnaju karyściu ci z luboŭju samoha siabie!

Ci-ž nia buduć najmitami tyja, što zaŭsiody šukajuć tolki radaści?

Ci nia wykazwajuć jany, što lubiać bolš siabie, čymsia Chrystusa, kali swaje wyhady i karyści ŭściaž razważajuć?

Dzie znajdzieš takoha, što chacieŭ-by Bohu służyć darma?

4. Ciažka sustrenuć tak aduchoŭlenaha čaławieka, jaki-b usiaho wyraksia.

Bo sapraŭdy ŭbohaha ducham i wolnaha ad usiakaha stwareńnia chto-ž znajdzie? *„Daloka i aż na apošnich hranicach cana Jaho* (Pryp. 31, 10).

Choć-by addaŭ čaławiek usiu majemaść swaju — dyk i heta jašče ničoha.

I kali-b šmat pakutawaŭ i hetaha mała jašče było-b.

I kali-b usiu wiedu zdabyŭ — jašče jamu daloka.

I kali-b mieŭ chto wialikija cnoty i duża żarliwuju pabožnaść, — jašče šmat jamu nie chapała-b, heta znača, — nie chapała-b jamu adnaho, što najbolš patrebnaje.

Što-ž heta takoje? A heta, kab kinuŭšy ŭsio, wyraksia samoha siabie, nie pakidajučy ničahusieńki z lubowi samoha siabie.

A kali ŭsio zrobić, što ŭważaje za patrebnaje zrabić, — niachaj wiedaje, što ničoha nie zrabiŭ.

5. Niachaj nie ŭważaje za wialikaje toje, što wialikim moża zdawacca, ale niachaj sapraŭdy ŭważaje siabie za słuhu niazdatnaha, pawodle taho, jak każa Praŭda: *kali zrobicie ŭsio, što treba zrabić, każecie: słuhi my niazdatnyja* (Łuk. 17, 10).

Tady tolki sapraŭdy budzie mahčy być ubohim ducham i kazać z Prarokam: *sam ja adzin i ŭbohi* (Ps. 24, 16).

Adnak nichto ani bahaciejšy, ani mahutniejšy, ani swabadniejšy nia budzie, čymsia toj, chto zdoleŭ wyračysia siabie i ŭsiaho dy zdoleŭ hladzieć na siabie byccam na apošniaha.

Što čuwać?

Dyj cicha — Ni dabra, ni licha...

— Ale jakoje tam „cicha!" Na dware takaja bura, što nosa nia wytknieš. Heta, każuć, św. Haljaš prykazaŭ pawymiatać usie zakutki niabiesnyja, bo siańnia, bačycie, 1-ha sakawika — pačynajecca wiasna. Ale moża i dobra, što nia można wyjšci z chaty; učora wiečaram na adzin mamencik wyjšaŭ ja z chaty i to nia rad astaŭsia; kudy tolki stupiš, zara pytajucca: „Panie, Wietrahon (majo takoje proźwišča)! što čuwać? moża pamienšyli padatki? moża toje-heta, a moża wun što?... Każu im: „Ludzi! čytajcie hazety:

---

nia wytrywali muk i paddalisia, składajučy achwiary bałwanom. Byli tož i hetakija, što mieli fałšywyja zaświedčańni; jany ich kuplali za hrošy. Pa karotkaj prorwie imper. Waleryjan pačaŭ iznoŭ wajnu. Usich biskupaŭ, ksiandzoŭ, dyjakanaŭ—usio duchawienstwa śpierš wyhaniali z kraju (zahad 257 h.), a paźniej (258) usich karali śmierciaj. Taksama najwyšejšych uradnikaŭ imperyi — senataraŭ, šlachtu, wajennych — chryścijanaŭ čakała śmierć, a žančyn wyhnannie: pry hetym zabirali ad ich usio ich dabro, była absalutnaja kanfiskata. Prawa heta ŭpała razam z tym, jak cezara začynili ŭ turmu. Syn jaho Gallienus u 260 h. waročaje Kaściołu ŭsio zabranaje prad hetym dabro i pryznaje chrystyjanizm za relihiju dazwolenuju (religio licita). Ale heta nie kaniec, — pryjšoŭ apošni pieraśled najstrašniejšy. Deoklecyjan wydaje adzin za druhim až 4 zahady.

U pieršym zabaraniaje chryścijanam źbiracca, prykazwaje źniščyć kaścioły, spalić knihi światyja, wyhnać z uradaŭ chryścijanaŭ i mukami, chto nia choča pa swajej woli, zmusić adračysia Chrysta. Asabliwa ciarpieli Chryścijanie ŭ wojsku.

U druhim zahadzie prykazwaŭ Deoklecyjan znajšci ŭsich duchoŭnikaŭ chryścijanskich i začynić ich u turmu. U trecim zahadzie ŭstanoŭliwaŭ jon śmierć na ŭsich, chto nia wyraksia chryścijanstwa. U čaćwiertym padawaŭ „sposaby ahulnyja zmušać usich, u kożnym krai i horadzie da składańnia achwiaraŭ bahom" (Eusebius, De Mart. Palaest. 3). Heta prawa, prykazwajučy „zmušać usialakim sposabam", dawała ŭradam poŭnuju swabodu mučyć i ździekawacca nad chryścijanami. Pieraśled hety byŭ najkrywawiejšy i daŭ najbolš mučanikaŭ Kaściołu. Majem u hetym stalećci 15 papiežaŭ i ŭsie jany padajuć achwiaraj strašnaha pieraśledu. Padajuć najpiakniejšyja kwietki chryścijanstwa, — heta 14-letni Pankracy, 13-letniaja Agnieška, maładzieńki akolita św. Tarsicij, lewita Łaŭrenty i mnoha, mnoha inšych, jak św. Sebastyjan, presbiter Kalepodyj, Konsul Palmucij z žonkaj i cełym domam — 42 čaławieki, senatar Simplicij sa swaimi—68 čał., 1104 žaŭniery ŭ adzin dzień (5 wieraśnia) Palacca cełyja harady, bo žychary ŭ ich usie chryścijanie (7 lutaha). Za adzin miesiac zasudžana na śmierć 17 tysiač chryścijanaŭ (26 krasawika). I hetak biez kanca sotni i tysiačy i miljony niawinnych addajuć swajo žyćcio za Chrysta. Ale heta byŭ nie ślapy, šalony supraciŭ uładzie, — heta była świataja, dziela mnohich niezrazumiełaja, wytrywałaść u praŭdzie, wytrywałaść zrodžanaja čystaj, praŭdziwaj miłaściaj da Chrysta, apiortaj na hłybokim zrazumieńni Jaho nawuki.

tam mnoha čaho dawiedajeciesia sami." „A što, hazeta chleb daść? Woś tolki kab źmienšyli padatki!... Na što jany patrebny i h. d., i h. d."

Mušu choć tut adkazać na tyja zakidy i žali maich susiedaŭ.

Padatki płacić treba, ale nia treba płacić padatkaŭ dwajnych i lišnich.

Ja sam spatykaŭ takich, što płacili; „Zhubiŭ, kaža, kwitok i woś treba druhi raz płacić." A ŭ druhoha mileńki synočak skuryŭ kwitok na papiarosku. A ŭ treciaha sekwestratar praz pamyłku ździor lišni padatak i h. d.

Ja, bywajučy pa świecie, jak Wietrahon, bačyŭ mnoha ludziej i čuŭ mnoha cikawaściaŭ.

U Šwecyi, u prawincyi Dalekarlien, jość takaja hmina — Orsa, katoraja nie biareć saŭsim padatkaŭ. Čamu? A woś jak: hmina tak bahata lasami, što ŭ 1930 h. mieła z lasoŭ čystaha dachodu bolš za 100 tysiač karon i hetym pakrywaje padatki. Ale takaja Orsa musić adna na świecie?

Bo woś u Bawaryi, ŭ miastečku Lendaŭ, hmina dumała, dumała, adkul uziać hrošy i dadumałasia woś jak: nałažyli padatak na dziaŭčat, katoryja stryhlisia, jak chłopcy. Dyk woś biednieńkija musili płacić, ale wałasy stryhli i pośle, bo pajšła takaja moda. Adna-ž baba jak zajełasia — „nie zapłaču, kaža, choć mianie zarežcie!" i ŭsiožtyki astryhłasia koratka. A była heta baba wučonaja; napisała ŭ hazety, narabiła homanu na całuju Niamieččynu i hmina Lendaŭ musiła źniać taki haniebny padatak.

Kab my byli bolš tałkowyja i čytali hazety, dyk peŭna abaranilisia-b ad lišnich padatkaŭ. Žalejem piać złotych na „Chryścijanskuju Dumku," a płacim pa 20, ci bolš złotych padatkaŭ dwajnych, zabytych, pamyłkowych i lišnich.

Ci ž nia praŭdu Wietrahon kaža?

Treba takža wiedać, što kožny pawinien ščadzić hrošy i nie wydawać naprasna. Što musim pakinuć harełku i papiarosy, dyk ab hetym i hawaryć niama čaho! Lepš užo tyja hrošy kinuć u rečku, ci ŭ wahoń, jak prapić, ci prakuryć. Ad pjanstwa i ad kureńnia zaciahiwajecca praklaty nałoh, prywyčka. Ale i na druhim, nawiet niby karysnym, treba ščadzić. Haspadar nie pawinien płacić na prawa-lewa za toje, što *pawinien zrubić sam*. Užo-ž wielmi stydna, kali haspadar sam sabie nie załataje botaŭ, nawiet nie saŭje puhi — ŭsio kuplaje, za ŭsio płacić, a ŭmieje tolki narakać. Woś dyk durny!

Panienki ciahnuć z siamji astatni hroš, kab kupić pančoški, parkaliki i astatniaj mody kałošy. Kali wy nia wiernieciesia da swaich pałotnaŭ, da kałaŭrotka i krosnaŭ, dyk wy, panienački, nia warty dobraha słowa. Sto razoŭ byli pryhažejšyja našy daŭniejšyja tkanyja sukienki, jak ciapierašnija kramnyja łachi.

Jość na Biełarusi adno miastečka, nawiet skažu jak nazywajecca (tolki pomnicie, bratočki, sakret! kab nichto mianie nia wykazaŭ)... nazywajecca jano... (uch! kab tolki nie dawiedalisia, što heta ja pisaŭ, bo i tak na mianie złujucca)... nazywajecca... Alšany!

Woś tam wyjšła takaja kamedyja: pierad wajnoj dziaŭčaty, baby i dzieci, a nawiet mužčyny i chłapcy, rabili na prodaž rukawički sa zwyčajnych waŭnianych nitak. Daŭniej mužčyny časali woŭnu na ručnych ščotkach, baby prali na specyjalnych kołach, pośle stali časać woŭnu na wialikich ručnych časalniach, a praści na ka-

---

Jakajaž tam była wiera, kali toje, u što chto wieryŭ, śmieła wyznawaŭ i skarej umiraŭ, čym wyrakaŭsia! Jakajaž była tam nadzieja, kali dziela Chrysta ŭsio addawali, na't haławu i to z radaściaj, pomniačy słowy Jaho: „sto raz bolš atrymaje" toj, chto adrokšysia ŭsiaho, pojdzie za Im! A jakaja-ž tam miłaść była, kali staŭšy prad sudom i majučy da wybaru: słowam tolki wyračysia Chrysta, ci ŭmierci, kinuć na achwiaru tolki paru ziarniat kadziła, ci addać žyćcio, — wybirali adrazu śmierć i ŭmirali siarod strašennych mukaŭ! Jakojež tady było ich prakanańnie ab praŭdziwaści nawuki Jezusa, jak pawodle jaje musili jany žyć, kali i ŭmirali pawodle jaje!... I woś heta wiera, nadzieja i miłaść da Chrysta i bližnich, z jakoj na't dziwilisia samyja pahancy, pieramahła ŭsie trochwiakowyja natuhi ludzkoj i piakielnaj siły. Woka Božaje apiakawałasia swaimi wybranymi dziaćmi. Woś imperatar Kanstanty praz malitwu chryścijanaŭ z pomačaj Božaj u 312 h. pieramahaje swajho praciŭnika Maksencaha. I heta była pieramoha Chryścijanstwa nad pahanstwam. U nastupnym hodzie 313 Kanstanty wydaje zahad u Milanie, jakim chryścijanstwu nadaje poŭnuju swabodu, roŭnyja prawy z usimi inšymi relihijami i zwaročwaje Kaściołu ŭsio dabro, što hahetul urad pazabiraŭ. Ale heta nia ŭsio. Za imper. Julijana Apostata (adstupnika) (360—363) wybuchaje iznoŭ pieraśled, jaki adnak trywaje tolki praz 2.hady. Byŭ heta apošni dryh užo pahasajučaha pahanstwa!..

Tryŭmf Kaścioła byŭ poŭny! I chacia paźniej paŭstawali i wybuchali i sionńnia jšče wybuchajuć u rožnych krajoch patajemnyja ci jaŭnyja pieraśledy, adnak Kaściołu jany nia strašny, bo jany jaho nie asłablajuć, ale ŭzmacniajuć! Patreba tolki, kab my byli hatowy zaŭsiody, majučy prad wačyma św. mučanikaŭ prykłady, pajści ŭ boj za Chrysta, za naš Kaścioł św. z pieśniaj na wusnach: „Chrystus vincit" — Chrystus pieramahaje!...

łaŭrotkach. Rabili rukawički „na tandent" na hrubych prutkoch „ihlicach." Zrobleny tawar pradawali kožnuju subotu wiečaram u Chajki, ci ŭ Abramki; kuplali sieladcy na wiačeru, a dzieciam abaranki i draždžej na zaŭtra da blinoŭ. Tak žyło celaje miastečka da wajny 1914 hodu. Us'e kruhom prazywali alšancaŭ „pančošnikami," ale jany mieli kusok chleba, a subotaj kusok piraha.

Jak pryjšli niemcy 1915 h., usie pančošniki klapnuli na zaŭsiody. Dziaŭčaty tkać pałotnaŭ nia ŭmieli, kuplali ŭsio kramnaje, a tut i niama zašto. Choć ty zuby na palicu! I woś jašče hora: panienki astalisia ŭ starych dziewach, bo nia ŭmiejuć tkać, dyk na wioski nia zdatnyja...

Woś prykład, jak drenna wychodzim my na kramnych parkalikach. Musimo wučycca prašci i tkać; musimo adziawacca ŭ swaje pałotny: wiarnucca da starych abyčajaŭ, prychilicca da rodnaje ziamielki — maci. Nie raskidać hrošy na harełku, papiarosy, na mody i parkaliki. Treba ŭsio rabić samym. Nie marnawać času na kartach, na plotkach i narakańni! Čytać hazety rodnyja, prostyja, našyja biełaruskija.

Tak wam tałkuje waš znajomy susied i pryjaciel Wincuk Wietrahon.

Relihijna-hramadzkaja niwa.

Św. Ajciec i biezraboćcie. Wialikaje niaščaście narodaŭ, jakim jość biezraboćcie, zajmaje takža ŭwahu i św. Ajca, jaki swaimi zwarotami da narodaŭ z dobrymi radami dapamahaje lačyć hetu hramadzkuju balačku. Apošni raz św. Ajciec zakranuŭ hetu sprawu ŭ swajej pieršaj mowie praz radjo.

Nowy zakon prociŭ relihii niadaŭna wydała rasiejskaja kamunistyčnaja ŭłada. Zakon hety, jašče bolšymi jak dahetul, abkładaje światyni i duchawienstwa padatkami i abstaŭlaje ich jašče trudniejšymi farmalnymi wymohami.

Niezaležnašć ad Maskwy prawasłaŭnaj zachodnia-eŭropejskaj cerkwy nastupiła ŭžo akančalna, bo Konstantynopalski patryarch pryznaŭ hetu sprawu za całkom zhodnuju z prawami cerkwi. Takim pieršym niezaležnym ad Maskwy eŭropejskaj cerkwy biskupam źjaŭlajecca mitrapalit Jeŭłohi.

Sajuzy katalickich lekaraŭ. Katalickija lekary majuć swaje asobnyja sajuzy ŭ Francyi, Anhlii, Belhii, Holandyi, Italii, Hišpanii i Portuhalii. U Niamieččynie lekary kataliki naležać da katalickaha sajuzu akademickaha.

Za pawarotam da Katalickaha Kaściołu wykazwajucca apošnim časam niekatoryja wydatnyja šwedskija protestanskija pastary.

Encyklika ab žanimstwie, jakuju niadaŭna abjawiŭ świetu św. Ajciec, spatykaje ŭściaž bolš prychilnaha pryznańnia.

Narada mižnarodnych Syndykataŭ Chryścijanskich, jakaja niadaŭna adbyłasia ŭ Bordo, pryniała cely rad cennych pastanoŭ u kirunku palepšańnia siańniešniaha ekanamičnaha kryzysu i biezraboćcia.

U wabaronie rodnaj mowy. Arcybiskup u Zagrzebi (Juhasławija) wydaŭ niadaŭna pastyrski list da swaich dvecezyjaŭ, u jakim pratestuje prociŭ praśledu ŭ Italii słowenskaj mowy ŭ kaściele, a takža padčorkiwaje, što heta łamańnie tam prawa pryrodnaha i Božaha adbywajecca nia hledziačy na hołas u wabaronie hetaha prawa św. Ajca i italijskich biskupaŭ. Praśledwanym spahadajem takža i my biełarusy, jakija na swajej skury adčuwajem, što znača nia mieć rodnaj mowy u žyćci kaścielnym.

Biełaruskaje žyćcio.

Pratest Biel. Nac. K-tu prociŭ praśledu biełarusaŭ u Sawieckaj Biełarusi adbyŭsia 22. II. siol. h. z pryčyny samahubstwa praf. Ihnatoŭskaha i Kupały.

Z wydawieckaj niwy. Wyšli z druku: „Za ranka" — časopiś dla dziaciej, knižyca — „Palityčnyja i hramadzkija kirunki ŭ minuŭščynie i sučasnaści", napisaŭ Wah. Wyd. „Šlachu Moł."; wyjšła takža drukam sojmawaja pramowa pasła F. Jaremiča, jakuju ŭłady skanfiskawali.

Zabarona światkawać Wialikdzień. Hazety padajuć, što sioleta kamunisty u Saw. Biełarusi światkawać Wialikdzień nie dazwolać.

Niedachop nasieńnia. Hazety pišuć, što ŭ Saw. Biełarusi pradbačycca niedachop zboža na wiasnawyja pasiewy.

Likwidacyja biełaruskaj škoły. Apošnim časam u Saw. Biełarusi, aprača ahulnaha praśledu biełaruskaha žyćcia, kamunisty niščać takža biełaruskuju školu.

Miesiac žałoby. Biełaruskija studenty z pryčyny balšawickaha teroru, jaki dawioŭ da śmierci praf. Ihnatoŭskaha i Kupału, abjawili miesiac žałoby, na znak jakoj biełyja swaje šapki abšyli čornaj krepaj.

Biełaruskaja wiečaryna, ładžanaja Biel. Stud. Sajuzam, adbyłasia 7 het. mies. ŭ sali Wil. Biel. Himnazii. Była adyhrana drama Tahabočnaha „Zmahary za ideju".

„Žanočaja Sprawa". Pad hetkim zahałoŭkam wyšaŭ pieršy numar miesiačnika, paświačanaha žanočym sprawam.

Palityka.

U Polšče da ważnych za apošni čas źjawiščaŭ naležać: praca ŭ Sojmie nad źmienaj Konstytucyi, prajekt sialanskich partyjaŭ złučycca ŭ wadnu, a takža dalejšy ŭzrost biezraboćcia, jakoje ad 21 da 28 lutaha pawialičyłasia na 3,844 asoby. Usich biezrabotnych ciapier u Polšče 365,648 čaławiek.

Morski dahawor. Try dziaržawy — Francyja, Italija i Anhlija padpisali supolny morski dahawor, jaki maje wialikaje značeńnie ŭ sprawie sužyćcia eŭropejskich dziaržaŭ.

Złuč. Stany Ameryki pačali arhanizawanuju i wytrywałuju baraćbu z biezraboćciem. Dziakujučy hetaj baraćbie biezraboćcie tam užo źmianšajecca. Biada tolki ŭ tym, što amerykanski ŭrad miž inšym za sposab baraćby z biezraboćciem uważaje takža i wysialeńnie čužyncaŭ, a heta pawialičyć biezraboćcie ŭ druhich krajoch.

Sawiety bajacca napadu. Apošnim časam u sawieckich hazetach pajawiłasia wiestka, što byccam eŭropejskija dziaržawy rychtujuć wajenny napad na S.S.R.R. Da hetaha planu, pawodle balšawikoŭ, byccam naležać: Polšča, Finlandyja, Łatwija, Estonija, Rumynija. Naskolki hety balšawicki strach maje padstawy — zhadać trudna.

Indyja i Anhlija. Wostraja baraćba miž indusami na čale z słaŭnym Gandim i Anhlijskim uradam zakončyłasia dahaworam. Takim čynam u Indyi nastupiŭ časowy supakoj, ale tolki časowy, bo Gandi dumki ab niezaležnaści Indusaŭ nie zrakajecca i dalej.

Sprawa Usch. Haličyny. Niadaŭna ŭ Brukseli adbyŭsia źjezd „Pryjacielaŭ Lihi Narodaŭ", na jakim miž inšym była razważana sprawa wiedamaha „ŭspakajeńnia" Usch. Haličyny. Zahraničnyja delehaty wostra wystupali prociŭ dzikich polskich sposabaŭ baraćby z ukraincami.

Čornaja knižka. Zahranicaj pajawiłasia knižka, apraŭlenaja ŭ čornuju aprawu, jakaja dakładna apiswaje ŭsie žudasnyja padziei ŭ bieraściejskaj turmie z aryštawanymi pasłami. Apisańnie henych padziejaŭ papiaradžaje pradmowa wiedamaha biełhijskaha socyjalista Wanderwelde, jaki sučasnuju polskuju sojmawuju bolšaść nazywaje „hnillom narodu".

Wilenskija nawiny.

Wizytacyi I. E. Arycybiskupa adbudducca wiasnoj i letam. I. E. Arcybiskup maje za hety čas adwiedać 115 parafijaŭ.

Kirmaš u dzień św. Kazimiera, jaki daŭniej słyŭ na ŭwieś kraj, sioleta byŭ nadta maleńki. Tłumačycca heta ciažkim pałažeńniem kraju.

Chryścijanski Narodny Uniwersytet ŭ Wilni zładziŭ cely rad lekcyjaŭ na hramadzkija temy ŭ światle chryścijanskaj nawuki.

Biezraboćcie zamiest źmienšycca — pawoli pawialičajecca. Naleža jano da najbolš balučych niedamahańniaŭ žyćcia Wilni.

Ukrainski wiečar adbyŭsia ŭ Sali „Apollo" 7 hetaha miesiaca ŭ čeść praroka Ukrainy Tarasa Šeŭčenki, ad śmierci jakoha minuła 70 hadoŭ. Prahrama wiečaru była cikawaja i bahataja. Ładzili wiečar ukrainskija studenty, što wučacca ŭ Wilni.

Litoŭski wiečar ŭ tej-ža sali adbyŭsia 8 hetaha mies., jaki zładzili litoŭskija skaŭty z pryčyny piacilećcia swajho isnawańnia ŭ Wilni. Prahrama cikawaja i dobra wypaŭniena.

Roznyja cikawaści.

Niamy pačaŭ hawaryć. U wioscy Hurawa zdaryŭsia cikawy wypadak. Sielanin Adam Akuška na wajnie straciŭ mowu, budučy kantuzjawany. Na wajnie byŭ jon razam z synam, jaki byŭ uziaty ŭ rasiejskuju niawolu. Ad taho času prajšło adzinaccać hadoŭ i niamy straciŭ usiakuju nadzieju kaliniebudź ubačyć swajho syna. Až niespadzieŭki syn jaho niadaŭna wiarnuŭsia. Stary Akuška tak uzradawaŭsia, što z radaści pačaŭ hawaryć. Wieść heta jak małanka abiehła ŭsie wakolicy i praz hazety dastałasia na šyroki świet.

Nowy kalendar. Ciapierašni kalendar, pawodle jakoha kirujecca ŭsio žyćcio naša, maje niamała niedachopaŭ. Woś-ža wučonyja radziać papprawić jaho. Hetaja dobraja rada znašła adhałosak, jak u paasobnych dziaržawach Eŭropy, tak i ŭ Lizie Narodaŭ. Sioleta ŭwosieni Lizie Narodaŭ roznyja dziaržawy pradstawiać swaje prajekty paprawy kalendara, a užo Liha na padstawie henych prajektaŭ prystupie da paprawy kalendara. Miž inšym spadziajucca, što budziem mieć hod nie z dwanaccaci miesiacaŭ, a z trynaccaci.

Miacielica z piarunami. Sioleta mnohaśniežnaja zima zdabyłasia i na takija cikawyja rečy. Z Londynu pawiedamlaiuć, što ŭ pačatku sakawika siol. hodu była tam wialikaja śnieżnaja zawieja, padčas jakoj blisnuła małanka i ŭdaryŭ silny piarun.

NAD PRORWAJU.

Kudyž pajdu? Z darohi źbiŭsia,
A ściežka, pa jakoj brydu,
Da prorwy ciomnaj dawiała
I dalš nia ŭjecca...
Kudyž pajdu?
Dziež moj prawodčyk? Mo' spyniŭsia,
Zhubiŭšy sam darohi śled,
Mo' niedalok dzie prytaiŭsia
I prytušyŭ lichtarni świet!...
Ci choča tolki jon
Pačuć majej niadoli stohn,
Kab słabaść ja swaju
Paznaŭ u čužym kraju
I ŭpierad sam nia rwaŭsia?!
Adnak i ŭ ciomrach jość urok
I ja maŭču...
U hrudzioch burlić upor —
Nie adkliknuś! Choć čuju jaho krok,
Choć čuju zoŭ prawodčyka —
Nie adkliknuś...
Hladžu u wyś i baču — zor
Załočany wianok
Ahortwaje prastor
I zichacić zdalok.
I hoža mlečny puć
Bialeje i dryžyć,
Moŭ aniely latuć
Wiasiołaj hramadoj
I lilji la hrudziej
Prytrymliwajuć rukoj.
A wusnaŭ ich purpur
Hymn miłaści piaje
I ljecca zykaŭ chor
U padniebnaj siniawie.
Ci-ž ja kudy pajdu! —
Mnie dobra ŭ wyś hladzieć.
I čuć anioła pieśń,
Što ljecca ŭ wyšyni
I cicha latucieć
Nad krajem hłybini.

B. Klapacki.



Paštowaja skrynka.

W. W. Atrymali, źmiaščajem, dziakujem. Wašy artykuły cenny tym, što jany duža sučasnyja i papularnyja.

Ks. M. W. 21 zł. atrymali, raździalili tak, jak Wy prosicie. Woś-ža ŭ hetym i biada, što dla prawasłaŭnych Biełarusaŭ, ci dla biełarusaŭ unijataŭ pa biełarusku ničoha nie wydajecca, a wialiki ŭžo čas i patreba zrabić heta. „Chr. D." słuža pradusim dla Biełarusaŭ katalikoŭ.

D. A. Atrymali, ale pakulšto nia drukujem, bo ŭsio zdarajucca rečy nahlejšyja. Užo nam až stydna prad Wami, što tak doŭha nie karystajem z wašych prac, ale ničoha — prydzie čas, u nas ničoha nia hinie, jak ab hetym mahli i Wy sami prakanacca.

B. K. Wierš Waš dobry, u walniejšym numary nadrukujem. Pišycie bolš, prydaducca!

I. S Z Wašych wiestak skarystajem u nastupnych numiarach „Chr. D." Z wieršaŭ-ža skarystać trudna — jany zasłabyja. Pišycie nam čaściej ab tym, što ŭ Was čuwać, jak žywiecca. Našu časopiś Wam pasyłajem.

Adw. B. Za 2 zł. i 50 hr. dziakujem, časopiś pasyłajem.

Ul. K. 2 zł i 50 hr. atrymali, dziakujem, hazetu pasyłajem.

16, 17 I 18 HETAHA MIESIACA Ŭ KAŚCIELE ŚW. MIKAŁAJA Ŭ WILNI, A H. 5 PA PAŬDNI BUDUĆ ADBYWACCA REKOLEKCYI DLA BIEŁARUSAŬ KATALIKOŬ.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ
Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 6—10.